



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

**Zapis stenograficzny**  
**(822)**

89. posiedzenie  
Komisji Rolnictwa  
i Ochrony Środowiska  
w dniu 27 czerwca 2007 r.

VI kadencja

Porządek obrad:

1. Opinia o ustawie o zmianie niektórych ustaw w związku z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej w części właściwej przedmiotowemu zakresowi działania komisji (druk nr 464).
2. Stanowisko komisji w sprawie budowy Gazociągu Północnego.

*(Początek posiedzenia o godzinie 14 minut 12)*

*(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Jerzy Chróścikowski)*

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Otwieram posiedzenie, już osiemdziesiąte dziewiąte, Senackiej Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska.

Miło mi powitać pana ministra Sebastiana Filipka-Kaźmierczaka z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi. Witam pozostałe resorty, licznie reprezentowane przez państwa dyrektorów, jak również urząd komitetu integracji. Witam panów senatorów oraz panie legislator i obsługę na dzisiejszym posiedzeniu.

W porządku obrad mamy rozpatrzenie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej, druk senacki nr 464, dotyczącej wymienionych artykułów – mamy je wypisane w zestawieniu. I chciałbym wprowadzić jeszcze jeden punkt: stanowisko Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Senatu RP w sprawie budowy Gazociągu Północnego; to w związku z konferencją, która była ostatnio. Jeśli więc panowie senatorowie nie wnoszą uwag, to byśmy to włączyli jeszcze na koniec, a jeżeli ktoś z zaproszonych państwa chciałby ewentualnie jeszcze zostać, to też może wziąć w tym udział. Myślę, że komitet integracji mógłby dołączyć swoją do innych opinii, które mamy do tej uchwały, chętnie posłuchamy.

W kolejności prosiłbym może najpierw pana ministra rolnictwa o wprowadzenie do punktu pierwszego, czyli art. 19 ustawy z dnia 21 grudnia 2000 r. o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych, proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Sebastian Filipek-Kaźmierczak:**

Szanowny Panie Przewodniczący! Szanowni Państwo!

W aktualnie omawianym projekcie ustawy o zmianie niektórych ustaw w związku z członkostwem Rzeczypospolitej w Unii Europejskiej problematyka rolnictwa i rynku rolnego występuje w przypadku nowelizacji dwóch ustaw: pierwsza to ustawa z dnia 21 grudnia 2000 r. o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych, konkretnie art. 19 omawianej ustawy, druga to ustawa z dnia 30 marca 2001 r. o rolniczych badaniach rynkowych, art. 21 omawianej ustawy.

W przypadku ustawy z dnia 21 grudnia 2000 r. o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych, art. 19, nowelizacja polega na uregulowaniu kwestii związanych z wprowadzeniem klasyfikacji tusz w systemie EUROP. W związku z nieścisłościami

---

w regulacjach odnoszących się do klasyfikacji tusz w systemie EUROP w dotychczasowym brzmieniu zmienianej ustawy w stosunku do przepisów Unii Europejskiej konieczne jest dostosowanie przepisów tej ustawy do aktów wspólnotowych. Przepisy krajowe powinny zapewniać realizację obowiązków wynikających z prawa unijnego. Ustalono sposób wyliczania średniej tygodniowej i średniorocznej oraz wzory formularzy do sporządzenia informacji o liczbie uzyskanych tusz. Takie zalecenia zawiera raport wspólnotowego komitetu kontrolnego w sprawie zastosowania skali klasyfikacji tusz dorosłego bydła, sporządzony w wyniku misji przeprowadzonej w Polsce w dniach 18–21 października 2004 r. Wprowadzono przepisy dotyczące sankcji, jakie należy zastosować w przypadku naruszenia zasad klasyfikacji tusz w systemie EUROP.

Następna zmiana polega na wprowadzeniu, zgodnie z przepisami Unii Europejskiej, obowiązku systematycznej kontroli absorpcji wody w mrożonych i głęboko mrożonych kawałkach drobiu w każdym zakładzie rozbioru produkującym takie kawałki, a także przepisów karnych, które mają zastosowanie w przypadku naruszenia tego obowiązku.

Kolejna zmiana dotyczy włączenia laboratoriów Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych do struktury Głównego Inspektoratu Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych w celu zapewnienia warunków dalszego rozwoju i specjalizacji wymaganych w przepisach rozporządzenia WE nr 882/2004. Wymaga to przejścia laboratoriów wojewódzkich inspektoratów jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych przez Główny Inspektorat Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych wraz z mieniem, wierzytelnościami, zobowiązaniami wojewódzkich inspektoratów jakości handlowej, a także przeniesienia planowanych dochodów i wydatków budżetowych, w tym na wynagrodzenia – oraz limitów zatrudnienia – przeznaczonych na finansowanie kontroli jakości handlowej artykułów rolno spożywczych z budżetów województw do Głównego Inspektoratu Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych.

Następna zmiana polega na wykreśleniu przepisu art. 17 ust. 1 pkt 3 ustawy o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych: „gromadzenie i przetwarzanie informacji o sytuacji na rynkach rolnych”. Informacje na temat poziomu cen, wielkości obrotu są gromadzone i przekazywane do Komisji Europejskiej jako wypełnianie przez polską administrację publiczną obowiązków wynikających z prawodawstwa Unii Europejskiej i są ściśle związane z realizacją Wspólnej Polityki Rolnej. W Polsce podstawę do przeprowadzenia badań rynkowych stanowi ustawa o rolniczych badaniach rynkowych. System bieżącego monitoringu cen został stworzony przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi i do zadań tego urzędu należy gromadzenie informacji od podmiotów rynku rolnego, przetwarzanie ich i przesyłanie do Komisji Europejskiej z częstotliwością i w terminach określonych w rozporządzeniu Unii Europejskiej. Dotychczasowe doświadczenia wskazują, że przyjęte rozwiązanie jest właściwe, wypełnia zapisy zarówno ustawy o rolniczych badaniach rynkowych, jak i odpowiednich rozporządzeń Unii Europejskiej. W systemie tym Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych aktualnie nie realizuje zadań określonych w art. 17 ust. 1 pkt 3 ustawy o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych i nie przewiduje, aby miała je realizować w przyszłości.

Z uwagi na kontrolne funkcje inspekcji handlowej zaproponowano natomiast wprowadzenie zmian w ustawie z dnia 30 marca 2001 r. o rolniczych badaniach ryn-

kowych, polegających na zmianie brzmienia art. 8 i uzupełnieniu zadań realizowanych przez inspekcję o przeprowadzanie kontroli prawidłowości przekazywanych danych przez przedsiębiorców funkcjonujących na rynku rolnym, którzy zostali zobowiązani do notyfikacji cen i obrotów na podstawie ustawy o rolniczych badaniach rynkowych.

Jeżeli chodzi o ustawę z dnia 30 marca 2001 r. o rolniczych badaniach rynkowych, art. 21 tak zwanej ustawy horyzontalnej, to jej nowelizacja polega na powierzeniu Inspekcji Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych przeprowadzania kontroli prawidłowości przekazywanych danych rynkowych przez przedsiębiorców objętych systemem bieżącego monitoringu cen artykułów rolno-spożywczych. Obecnie minister właściwy do spraw rynków rolnych może kontrolować prawidłowość przekazywanych danych rynkowych w zakresie ich rzetelności. Za powierzeniem tych zadań inspekcji przemawia dążenie do ograniczenia liczby jednostek kontrolnych działających na rynku towarów rolno-spożywczych. Za takim rozwiązaniem przemawiają też inne fakty. Prawodawstwo Unii Europejskiej w niektórych przypadkach, jak ma to miejsce na przykład na rynku wołowiny, bardzo szczegółowo określa definicję zbieranych danych rynkowych, metodologię i ewentualne odstępstwa od metod notyfikacji cen i wymaga ich ścisłego przestrzegania przez wszystkie kraje członkowskie. Rozporządzenie Komisji WE nr 295/96 z dnia 16 lutego 1996 r., ustanawiające szczegółowe zasady stosowania rozporządzenia Rady 1892/87 w odniesieniu do rejestrowania cen rynkowych dorosłego bydła na podstawie wspólnotowej skali klasyfikacji tusz, wskazuje również na potrzebę przeprowadzania w przedsiębiorstwach, objętych badaniem cen, kontroli prawidłowości przygotowywanych co tydzień meldunków cenowych. Art. 7 rozporządzenia nr 295/96 stanowi, że państwa członkowskie podejmą wszelkie środki dla zapewnienia rzetelności zgłaszanych cen. W tym celu również przedstawiciele Komisji Europejskiej przeprowadzają w krajach członkowskich wyżej wymienione kontrole.

Inne obszary rynku rolnego objęte Wspólną Polityką Rolną również wymagają przeprowadzania kontroli prawidłowości przekazywanych danych, zwłaszcza tam, gdzie informacje na temat poziomu cen stanowią podstawę do bieżącego podejmowania przez Komisję Europejską działań interwencyjnych, na przykład na rynkach mleka czy zbóż.

Poziom cen artykułów rolno-spożywczych jest identyfikowany dla artykułów rolno-spożywczych o dokładnie określonej jakości handlowej. Wprowadzenie przepisami Unii Europejskiej standardów handlowych na artykuły rolno-spożywcze, w przypadku rynku wołowiny klasyfikacji EUROP, daje podstawę do notyfikacji cen towarów jakościowo porównywalnych. Obie zatem kategorie, poziom cen i jakość handlowa, są zbieżne nie tylko w odniesieniu do funkcjonowania rynku rolnego, ale również jako obszar zadań kontrolnych dla administracji państwowej. Z uwagi na ich nierozłączność jest uzasadnione, aby do zadań Inspekcji Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych, realizujących ustawowe zadania dotyczące oceny jakości handlowej artykułów spożywczych, została włączona kontrola prawidłowości przekazywanych danych przez przedsiębiorców sprzedających lub kupujących artykuły rolno-spożywcze, w ramach obowiązków wynikających z ustawy o rolniczych badaniach rynkowych.

Monitoring rzetelności przekazywanych danych rynkowych dotyczy w dużej mierze prawidłowości stosowania przez przedsiębiorców jednolitej metodologii opracowywania danych rynkowych na potrzeby systemu. Metodologia taka została przygotowana przez Ministerstwo Rolnictwa i Rozwoju Wsi dla poszczególnych branż

i kategorii informacji na podstawie przepisów Unii Europejskiej i wymagań rynkowych. Inspekcja Jakości Handlowej Artykułów Rolno-Spożywczych będzie realizowała swoje funkcje kontrolne w tym zakresie zgodnie z opracowanym przez ministra właściwego do spraw rynków rolnych programem kontroli, zawierającym w szczególności szczegółowy plan i zakres kontroli. Dziękuję za uwagę.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję, Panie Ministrze.

Prosiłbym panią legislator o odniesienie się do tego, proszę.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Renata Bronowska:**

Dziękuję bardzo, w zakresie art. 19, bo rozumiem, że o tym artykule mówimy...  
(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: Tak.)

...Biuro Legislacyjne chciałoby zgłosić jedną poprawkę, która została sformułowana w pktcie 7 opinii. Chodzi mianowicie o skrót terminologiczny, który ustawa o jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych formułuje w art. 31 ust. 1. Nakazuje ona, aby zamiast pojęcia „ocena jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych” w dalszej części ustawy ustawodawca posługiwał się pojęciem „ocena”. Na gruncie tak zwanej ustawy horyzontalnej oznacza to konieczność dokonania zmiany w art. 19 w pktcie 4 w lit. a, który zmienia art. 32 ust. 2, poprzez zastąpienie tam sformułowania „oceną jakości handlowej artykułów rolno-spożywczych” wyrazem „oceną”. Odpowiednia propozycja poprawki została sformułowana w pktcie 6 opinii. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Proszę pana ministra o odniesienie się do tego.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Sebastian Filipek-Kaźmierczak:**

Przyjmujemy tę poprawkę. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Otwieram dyskusję.

Czy ktoś chciałby zabrać głos? Nie.

Poprawka została zgłoszona, ja ją przejmuję.

Więcej głosów w dyskusji nie ma, tak? Nie ma. Dobrze. Głosowania zrobimy pod koniec? Nie, chyba najlepiej od razu, bo już znamy stanowisko ministra, tak że nie musimy o nie pytać.

Kto jest za przyjęciem poprawki do art. 19, zgłoszonej przez panią legislator? (6)

Dziękuję.

Jednogłośnie poprawka przeszła.

Proszę pana ministra o przedstawienie następnego punktu, art. 21.

*(Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Sebastian Filipek-Kaźmierczak: Panie Przewodniczący, ja przedstawiłem, te dwa artykuły.)*

Tak, tak, słusznie.

Czy są do tego uwagi?

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Renata Bronowska:**

Biuro Legislacyjne nie ma uwag do art. 21, ale ma uwagę do art. 43 pkt 4, który jest bezpośrednio związany z tą ustawą. Chodzi mianowicie o przepis, który zachowuje w mocy akty wykonawcze wydane na podstawie niektórych ustaw zmienianych niniejszą ustawą. W art. 43 w pkt 4 przewiduje się zachowanie w mocy art. 8 ust. 4 ustawy zmienianej w art. 21, czyli właśnie ustawy o rolniczych badaniach rynkowych. Pragnę zauważyć, iż w żadnym z ustępów art. 8 nie ma delegacji do wydania rozporządzenia, więc nie mogło być wydane rozporządzenie, które należałoby utrzymać w mocy, czyli w przekonaniu biura art. 43 pkt 4 powinien być skreślony.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Co na to pan minister, jakie jest stanowisko rządu?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi  
Sebastian Filipek-Kaźmierczak:**

Przyjmujemy tę uwagę i poprawkę. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

W związku z tym otwieram debatę.

Czy ktoś z panów senatorów lub gości chciałby zabrać głos?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Tak?

*(Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Renata Bronowska: To jest poprawka jedenasta w opinii Biura Legislacyjnego.)*

Do art. 43, tak? Nie widzę chętnych do zabrania głosu, stanowisko ministerstwa jest „za”, w związku z tym proszę o przegłosowanie tej poprawki.

Kto jest za przyjęciem poprawki jedenastej z zestawienia? (6)

Dziękuję.

Poprawka przeszła jednogłośnie.

*(Rozmowy na sali)*

Poprawki do art. 21 mamy już omówione.

Proszę teraz o zajęcie stanowiska... Rozumiem, że Ministerstwo Środowiska, tak? Art. 10 mówi o ustawie – Prawo łowieckie z 13 października 1995 r. Kto z państwa zabierze głos?

**Naczelnik Wydziału Lasów Państwowych  
w Departamencie Leśnictwa, Ochrony Przyrody i Krajobrazu  
w Ministerstwie Środowiska  
Grażyna Olejarska:**

Grażyna Olejarska, Departament Leśnictwa, Ochrony Przyrody i Krajobrazu.

Nowelizacja ustawy – Prawo łowieckie polega na daniu delegacji ministrowi środowiska do wydawania zezwoleń na polowanie z sokołami. Na tym po prostu polega ta poprawka. Wcześniejsza nowelizacja nie dawała ministrowi upoważnienia do wydawania takich zezwoleń.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Z sokołami. Tak że to się odnosi przedmiotowo tylko do upoważnienia ministra.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Proszę, Biuro Legislacyjne.

**Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Aldona Figura:**

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, Biuro Legislacyjne nie zgłasza zastrzeżeń do art. 10.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Nie ma uwag, przejdźmy dalej, do art. 9 ustawy z dnia 16 marca 1995 r. o zapobieganiu zanieczyszczeniu morza przez statki. Kto z przedstawicieli rządu zabierze głos w tej sprawie?

*(Rozmowy na sali)*

Jest ktoś?

Proszę, pani z komitetu integracji.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Prawa Unii Europejskiej  
w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej  
Karolina Rokicka:**

Jeśli można, to w takim razie ja powiem dwa słowa na temat tej właśnie ustawy.

Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Panowie Senatorowie, głównym celem nowelizacji ustawy o zapobieganiu zanieczyszczaniu morza przez statki jest pełne wdrożenie przepisów dwóch dyrektyw: dyrektywy w zakresie zawartości siarki w paliwach żeglugowych oraz dyrektywy w sprawie wspólnych reguł i norm dotyczących organizacji dokonujących inspekcji i przeglądów na statkach oraz odpowiednich działań administracji morskiej.

Jedna ze zmian ma charakter czysto formalny, mianowicie chodzi o wprowadzenie odpowiedniego odnośnika, odwołania, do dyrektywy. Jest wymagane przepisami dyrektywy, żeby w przepisach krajowych transponujących przepisy dyrektywy taki właśnie odnośnik się znalazł.



I może jeszcze dwa słowa na temat przedmiotu drugiej z dyrektyw, o których wspomniałam. Przedmiotem tej dyrektywy jest określenie norm, jakie musi spełniać paliwo przeznaczone do użycia i używane przez statki podnoszące polską banderę, ograniczających w nim zawartość siarki. Powierzenie zadań organu inspekcyjnego instytucji klasyfikacyjnej pozwoli ograniczyć koszty administracji morskiej i tym samym nie wpłynie negatywnie na wydatki budżetu państwa.

Dodatkowo dyrektywa w zakresie zawartości siarki w paliwach żeglugowych zawiera szereg definicji wymagających wdrożenia do polskiego prawa. Dlatego właśnie dodano określony artykuł definiujący paliwo żeglugowe. Doprecyzowano kwestie uprawnień organu inspekcyjnego do wydawania upoważnień do dokonywania określonych przeglądów lub czynności inspekcyjnych przez uznaną instytucję klasyfikacyjną oraz przepis zobowiązujący kapitana określonego statku do informowania portu o odpadach znajdujących się na statku. Uszczegółowiono także upoważnienie ustawowe dla ministra właściwego do spraw gospodarki morskiej do wydawania rozporządzeń w sprawie udzielania zwolnień od zdawania odpadów w porcie. W odpowiednim artykule nowelizowanej ustawy określono warunki kontroli organu inspekcyjnego w zakresie zawartości siarki w paliwie dostarczanym na statek. Ponadto zobowiązano dyrektorów urzędów morskich do corocznego sporządzania sprawozdań dotyczących zawartości siarki w paliwach stosowanych na obszarze ich właściwości oraz określono konkretne informacje, jakie powinno zawierać takie sprawozdanie.

Wszystkie te zmiany wynikają z konieczności dostosowania prawa polskiego do przepisów wspomnianych dyrektyw. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi? Proszę.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Renata Bronowska:**

Dziękuję bardzo.

Szanowni Państwo, Biuro Legislacyjne ma jedną drobną poprawkę. Mianowicie w art. 19 w pktcie 5 w lit. d, gdzie przepis nadaje nowe brzmienie ust. 8a, w przekonaniu biura powinno być odesłanie do ust. 8, a nie do art. 8 i taką propozycję poprawki Biuro Legislacyjne chciałoby przedstawić; jest ona zawarta w punkcie trzecim opinii.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

To jest poprawka która?

*(Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Renata Bronowska: W pktcie 3.)*

*(Rozmowy na sali)*

Dobrze. Czy ktoś z rządu albo pani, która zabierała głos, chciałby się do tego odnieść?

**Zastępca Dyrektora Departamentu Prawa Unii Europejskiej  
w Urzędzie Komitetu Integracji Europejskiej  
Karolina Rokicka:**

Ja chciałabym się przychylić do tej poprawki. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Pani się przychyła, tak? Dobrze. Dziękuję.  
Czy ktoś z panów senatorów chciałby zabrać głos? Nie.  
Ale tu, widzę, jest ręka podniesiona. Proszę.

**Zastępca Głównego Inspektora Ochrony Środowiska  
Wojciech Stawiany:**

Panie Przewodniczący, Panowie Senatorowie, ja chciałbym, żebyśmy się ewentualnie zastanowili nad rozszerzeniem tych poprawek, skoro już wprowadzamy prawo Unii Europejskiej, co ostatnio jest modne, o ile można tak powiedzieć. W ustawie jest zapis: „Do zapobiegania zanieczyszczeniu morza związanego z uprawnieniami żeglugi lub prowadzenia innej działalności morskiej przez statki stosuje się postanowienia Konwencji Marpol 1973/78, a na Morzu Bałtyckim – również postanowienia Konwencji Helsińskiej”. Aneks IV do konwencji Marpol określił zasady zapobiegania zanieczyszczeniu morza ściekami pochodzącymi ze statków i jest tam powiedziane, że zgodnie z wyżej wymienionym aneksem dla mórz otwartych należy dokonywać jedynie zrzutów w odpowiedniej odległości od brzegów, chyba że statki mają przewidziane działające systemy oczyszczania ścieków. Zgodnie z aneksem pięć lat po wejściu powinniśmy... To weszło w życie w 2005 r., a więc niby jeszcze mamy czas do 2010 r., ale już stawiam problem, czyby się nie zastanowić nad wprowadzeniem następującej poprawki: duże statki, zabierające powyżej piętnastu osób, są zobowiązane do posiadania zbiorników na ścieki i do ich odbioru w portach bądź posiadania urządzeń do oczyszczania ścieków, a zrzuty do morza są zakazane, chyba że statek posiada działające systemy do oczyszczania ścieków itd.

Projekt takiej poprawki, Panie Przewodniczący, mam. Była dzisiaj o tym dyskusja u nas w Inspekcji Ochrony Środowiska. Nie wiem, czy to nie jest zbyt szybkie, ale sam problem niewątpliwie istnieje i ostatnio był też stawiany przez media, a możliwość wprowadzenia tego do ustawy by istniała w oparciu o aneks IV do konwencji Marpol. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję panu za zabranie głosu. Poprawka, rozumiem, już do nas idzie.

(*Zastępca Głównego Inspektora Ochrony Środowiska Wojciech Stawiany: Tak jest. Nie wiem tylko, gdzie ją zapisać, w jakim artykule. Tam jest pięć egzemplarzy.*)

Dziękuję. Ja bym proponował, ponieważ jest to rzecz nowa, która została zgłoszona w tej chwili, żebyśmy dzisiaj tę poprawkę, którą pan zgłosił, tylko przyjęli do wiadomości, bo proces jeszcze trwa i Komisja Spraw Unii Europejskiej będzie spinała wszystkie uwagi naszej komisji, tak że my ją prześlemy do komisji i ewentualnie jeśli

komisja ją przyjmie, to wtedy będziemy głosować, a dzisiaj tylko informacyjnie to potraktujemy. Ja bym się bał w tej chwili podejmować decyzję, bo ta poprawka nie była wcześniej przedyskutowana i przeanalizowana. W związku z tym odeślemy ją do Komisji Spraw Unii Europejskiej, która przedłoży kompleksowe sprawozdanie. Taka jest moja propozycja.

*(Zastępca Głównego Inspektora Ochrony Środowiska Wojciech Stawiany: O to właśnie mi chodziło. Dziękuję.)*

Nie będziemy nad nią teraz głosowali, tylko po prostu ją prześlemy, Biuro Legislacyjne z nią się zapozna, odniesie się do niej i dopiero wtedy.

Są jeszcze jacyś chętni do dyskusji? Nie.

W związku z tym proszę o przegłosowanie poprawki trzeciej do art. 9.

Kto jest za? (6)

Dziękuję.

Poprawka przeszła jednogłośnie.

Przechodzimy do art. 24. To jest ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska.

*(Specjalista w Departamencie Prawnym w Ministerstwie Środowiska Anna Kozińska: Anna Kozińska, Departament Prawny w Ministerstwie Środowiska.)*

Proszę.

**Specjalista w Departamencie Prawnym w Ministerstwie Środowiska  
Anna Kozińska:**

Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, zmiana ustawy – Prawo ochrony środowiska została dodana na etapie prac sejmowych, nie było jej w przedłożeniu rządowym, ale rząd popiera tę zmianę, jesteśmy całkowicie za. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Proszę, Biuro Legislacyjne.

**Starszy Legislador w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Renata Bronowska:**

Dziękuję bardzo.

Biuro Legislacyjne nie ma uwag do art. 24.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję. Biuro Legislacyjne nie ma uwag.

Czy ktoś z panów senatorów chciałby zabrać głos w dyskusji? Nie. Z gości również nie ma chętnych. Więc nie ma uwag do tego artykułu. Przechodzimy dalej.

Mamy art. 26; to jest ustawa z dnia 7 czerwca 2001 r. o leśnym materiale rozmnożeniowym.

Proszę, Ministerstwo Środowiska.

**Naczelnik Wydziału Lasów Państwowych  
w Departamencie Leśnictwa, Ochrony Przyrody i Krajobrazu  
w Ministerstwie Środowiska  
Grażyna Olejarska:**

Grażyna Olejarska, departament leśnictwa.

Szanowny Panie Przewodniczący, Szanowni Panowie Senatorowie, poprawki wniesione do ustawy o leśnym materiale rozmnożeniowym zostały zaproponowane na etapie prac nad ustawą horyzontalną i dalej są podtrzymywane. My popieramy te poprawki. Ogólnie rzecz biorąc, mają one na celu uregulowanie obrotu leśnym materiałem rozmnożeniowym.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Czy Biuro Legislacyjne ma uwagi?

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Renata Bronowska:**

Panie Przewodniczący, Szanowni Państwo, Biuro Legislacyjne nie zgłasza uwag do art. 26. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Nie ma uwag.

Otwieram dyskusję.

Czy ktoś chciałby zabrać głos? Nie, wśród gości również nie widzę chętnych, czyli nie ma uwag do art. 26.

W związku z tym przechodzimy do art. 27, ustawa z dnia 18 lipca 2001 r. – Prawo wodne.

Ministerstwo Środowiska, tak? Proszę.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Planowania i Zasobów Wodnych  
w Krajowym Zarządzie Gospodarki Wodnej  
Adriana Dembowska:**

Dziękuję, Panie Przewodniczący.

Adriana Dembowska, Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej.

Panie Przewodniczący, Panowie Senatorowie, poprawki proponowane do prawa wodnego mają w zasadzie charakter techniczny, a jednocześnie warunkują prawidłowe wdrażanie przepisów unijnych.

Poprawka do art. 38a prawa wodnego sprowadza się do zmiany ostatniego słowa w ust. 1 pkt 2 tego artykułu. Cały artykuł dotyczy wód podziemnych, natomiast w tym punkcie, wskutek błędu, znalazło się sformułowanie „wód powierzchniowych”.

W art. 45 ust. 1 proponuje się uchylenie pktu 2, ponieważ te kompetencje znajdują się obecnie we właściwościach ministra właściwego do spraw zdrowia.

Poprawki proponowane do art. 92 ust. 3 pkt 16 wynikają z konieczności poprawienia obecnie błędnych odesłań do ustawy o zapobieganiu szkodom w środowisku i ich naprawie. Dziękuję bardzo.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.  
Biuro Legislacyjne, proszę.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Renata Bronowska:**

Dziękuję bardzo.  
Biuro Legislacyjne nie ma uwag do tej ustawy.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję. Nie ma uwag.  
Czy ktoś chciałby zabrać głos w dyskusji? Nie.  
W związku z tym, że nie ma uwag do art. 27, przechodzimy do art. 37, to jest do ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody.  
Proszę przedstawicieli Ministerstwa Środowiska o zabranie głosu.

**Naczelnik Wydziału Obszarów Chronionych  
w Departamencie Leśnictwa, Ochrony Przyrody i Krajobrazu  
w Ministerstwie Środowiska  
Helena Kamińska:**

Helena Kamińska, Departament Leśnictwa, Ochrony Przyrody i Krajobrazu.  
W ustawie o ochronie przyrody proponujemy zmienić trzy artykuły oraz dodać jeden odnośnik; odnośnik dodaje się po prostu po to, aby wskazać, jakie dyrektywy wdraża ustawa. To są trzy dyrektywy: ptasia, siedliskowa i zoologiczna.

Pierwszym artykułem, który chcemy zmienić, jest art. 28 ust. 3, który mówi o tym, że w terminie sześciu lat od dnia zatwierdzenia przez Komisję Europejską obszarów siedliskowych minister wydaje rozporządzenie; te sześć lat wynika z art. 4 ust. 4 dyrektywy siedliskowej.

Drugim artykułem, który chcemy zmienić, jest art. 39. Tutaj chcemy wykreślić wyrazy „z części, której dysponentem jest minister właściwy do spraw środowiska”, ponieważ koszty związane z wdrożeniem i funkcjonowaniem Natury 2000 są także ponoszone przez nadzorujących obszary oraz koordynujących, a nie tylko przez ministra środowiska, i dlatego uważamy, że powinno to się znaleźć także w budżetach wojewodów.

Następny artykuł, który chcemy zmienić, to jest art. 54. Zmiana ta polega na dodaniu lit. a, dlatego że obecne brzmienie tego artykułu mówi o tym, że zakazane metody, które są stosowane podczas chwytania i zabijania dziko występujących zwierząt, dotyczą tylko ochrony gatunków, które są objęte ochroną częściową. A jeżeli dodamy

jeszcze lit. b, będzie on dotyczył także gatunków, które są objęte ochroną ścisłą. To wynika z art. 8 dyrektywy ptasiej oraz art. 15 dyrektywy siedliskowej. Dziękuję uprzejmie.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.  
Proszę, Biuro Legislacyjne.

**Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu  
Renata Bronowska:**

Dziękuję bardzo.  
Biuro Legislacyjne nie ma uwag również do tej ustawy.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.  
Otwieram dyskusję.  
Czy ktoś chciałby zabrać głos?  
Proszę

**Senator Michał Wojtczak:**

Ja mam pytanie, bo nie do końca rozumiem: czy dodanie lit. a, czyli gatunków zwierząt znajdujących się pod ścisłą ochroną, zwiększa ich ochronę czy ją zmniejsza? Bo do tej pory przepis mówił o tym, tak to rozumiem, że można odławiać, chwycić i zabijać zwierzęta, ale z wyłączeniem metod zakazanych i tylko zwierzęta znajdujące się pod ochroną częściową, a ten nowy przepis rozumiem tak, może błędnie, że można również, z wyłączeniem metod niedozwolonych, chwycić i zabijać zwierzęta znajdujące się pod ochroną ścisłą.

**Naczelnik Wydziału Obszarów Chronionych  
w Departamencie Leśnictwa, Ochrony Przyrody i Krajobrazu  
w Ministerstwie Środowiska  
Helena Kamińska:**

Art. 54 dotyczył tylko ochrony częściowej, czyli zakazanych metod nie można było stosować do ochrony częściowej, ale nic nie mówił o ochronie ścisłej, tak jakby można było metody zakazane i w ogóle wszystkie metody stosować do ochrony ścisłej. Jeżeli zamieścimy lit. a, to wiadomo będzie, że te metody nie będą mogły być stosowane do ochrony ścisłej. Dziękuję.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję. Na tę Naturę 2000 to tak patrzę i zawsze aż drzę, jak widzę, co tam jest zapisane. Ale rozumiem, że ten zapis o okresie sześcioletnim idzie w kierunku pozytywnym?

**Naczelnik Wydziału Obszarów Chronionych  
w Departamencie Leśnictwa, Ochrony Przyrody i Krajobrazu  
w Ministerstwie Środowiska  
Helena Kamińska:**

Wynika to wprost z art. 4 dyrektywy siedliskowej, który mówi, że minister wydaje rozporządzenie, czyli wyznacza obszar siedliskowy po zatwierdzeniu go przez komisję, i ma na to sześć lat.

*(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: Czyli tak długi okres.)*

W naszej ustawie nie było tego terminu.

*(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: Ja zapytam praktycznie. Zanim zostanie to określone, będzie luka?)*

Już mówię, i może zacznę od początku, dobrze? Są obszary ptasie i siedliskowe. Obszary ptasie minister wyznacza od razu i mamy rozporządzenie ministra środowiska o wyznaczaniu takich obszarów. Natomiast jeżeli chodzi o obszary siedliskowe, czyli dla ochrony siedlisk i innych gatunków niż ptaki, minister może wydać rozporządzenie, ale dopiero wtedy kiedy Komisja Europejska zatwierdzi dane obszary. Jeżeli komisja zatwierdzi dany obszar, to wtedy minister ma sześć lat na wydanie rozporządzenia. Oczywiście myślę, że to jak najwcześniej.

*(Przewodniczący Jerzy Chróścikowski: Ale w tym czasie – to jest właśnie pytanie – co się dzieje?)*

Nasza ustawa mówi, w artykule już nie pamiętam którym, że jeżeli obszary siedliskowe są zgłoszone do Komisji Europejskiej, to ma to takie same konsekwencje, jak gdyby było już wydane rozporządzenie, można powiedzieć.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Aha, no to jasne. Dobrze. Dziękuję.

Kolega Paweł Michalak chciałby jeszcze zabrać głos.

Proszę, Panie Senatorze.

**Senator Paweł Michalak:**

Ja mam prośbę, bo nie mamy całej ustawy przed sobą, żeby pani wymieniła, jakie są te niedozwolone metody zabijania, w skrócie.

*(Wypowiedzi w tle nagrania)*

**Naczelnik Wydziału Obszarów Chronionych  
w Departamencie Leśnictwa, Ochrony Przyrody i Krajobrazu  
w Ministerstwie Środowiska  
Helena Kamińska:**

One wynikają też z dyrektywy. Ale mam przeczytać wszystkie siedemnaście tych metod? Chwywanie lub zabijanie dziko występujących zwierząt, o który mowa w art. 49 pkt 1 lit. b – w tej chwili tak to brzmi – nie może być wykonywane przy użyciu: oślepionych lub okaleczonych zwierząt jako wabików; urządzeń odtwarzających nagrania głosów zwierząt; urządzeń elektrycznych lub elektronicznych mogących za-

bijać lub ogłuszać; sztucznych źródeł światła, luster i innych urządzeń oślepiających; urządzeń wizyjnych ułatwiających strzelanie w nocy, w tym powiększających lub przetwarzających obraz oraz oświetlających cel; materiałów wybuchowych; sieci działających niewybiórczo; pułapek działających niewybiórczo; kuszy; trucizn lub przynęt zatrutych lub zawierających środki usypiające; gazów i dymów stosowanych do wypłaszania; automatycznej lub półautomatycznej broni z magazynkiem mieszczącym więcej niż dwa naboje; statków powietrznych, pojazdów silnikowych w ruchu; siideł, lepów i haków; łodzi prowadzonych z prędkością większą, niż 5 km na godzinę. Te wszystkie metody są wymienione w dyrektywie.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dobrze, dziękuję. Mamy wyjaśnienia.

Rozumiem, że Biuro Legislacyjne nie wniosło uwag. W dyskusji też poprawek żadnych nie wniesiono. W związku z tym mamy już rozpatrzone wszystkie artykuły. Uwag nie ma, poza tymi poprawkami, które zostaną przekazane do Komisji Spraw Unii Europejskiej. Zgodnie z prośbą jej przewodniczącego, rozumiem, że jemu przekazujemy, tak?

*(Starszy Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Renata Bronowska: Tak, komisja przekazuje swoją opinię w zakresie części, które zaopiniowała.)*

Jako sprawozdawcę w naszym imieniu wyznaczam kolegę Pawła Michalaka.

*(Głos z sali: Po znajomości.)*

Jeśli nie ma innych uwag, to zamykam obrady nad tym punktem.

Mamy jeszcze jeden punkt, ten, który dołączyliśmy do porządku posiedzenia, to jest stanowisko Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Senatu RP w sprawie budowy Gazociągu Północnego.

Państwo, którzy chcą jeszcze zostać, oczywiście mogą to uczynić, a tym, którzy chcą już wyjść, dziękuję bardzo za uczestnictwo i pomoc.

Prosiłbym pana senatora Pawła Michalaka o przeczytanie stanowiska dotyczącego konferencji, którą mieliśmy wcześniej zorganizowaną, proszę.

### **Senator Paweł Michalak:**

Proszę państwa, zanim przeczytam, dwa słowa uwag – projekt był konsultowany, polonistka przejrzała ten tekst, swoje uwagi zgłosił pan Leszek Kieniewicz, szef biura spraw zagranicznych Senatu, wysłaliśmy też ten tekst do Komisji Spraw Zagranicznych i mamy na razie ustne uwagi, a te pisemne dopiero mają do nas dotrzeć.

*(Głos z sali)*

Do Ministerstwa Spraw Zagranicznych wysłaliśmy, tak, tak, do ministerstwa. Mam nadzieję, że do posiedzenia dostaniemy pisemne uwagi, ale ustne zostały tu uwzględnione. Ja może przeczytam ten tekst, wtedy będzie wszystko jasne.

Stanowisko Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Senatu RP w sprawie budowy Gazociągu Północnego:

Z inicjatywy Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska Senatu RP dnia 28 maja bieżącego roku odbyła się międzynarodowa konferencja „Zagrożenia ekologiczne Morza Bałtyckiego” z udziałem przedstawicieli parlamentów krajów nadbałtyckich, członków Unii Europejskiej, oraz przedstawicieli Rosji.



Uczestnicy konferencji zwrócili uwagę, że od początku lat osiemdziesiątych, zgodnie z konwencją helsińską, trwają prace nad poprawą stanu środowiska półzamkniętego Morza Bałtyckiego. Aby nie zaprzepaścić tego dorobku, winniśmy ograniczać szkodliwą dla środowiska działalność gospodarczą. Trzeba bowiem pamiętać, iż nasze społeczności rozwijają się nad Morzem Bałtyckim od czasów historycznych, a dziś w basenie Bałtyku żyje osiemdziesiąt pięć milionów ludzi.

W regionie występują takie zagrożenia ekologiczne jak: fizyczna degradacja siedlisk, na przykład sieć Natura 2000 obejmuje Greifswald i Gotlandię, to znaczy miejsca, w których będzie przechodził gazociąg; niekorzystne zmiany w bioróżnorodności; eutrofizacja; nadmierne zanieczyszczenie; zatopiona broń chemiczna; nadmierna eksploatacja zasobów Bałtyku; złe zarządzanie. Aby zmierzyć się skutecznie z tymi zagrożeniami, potrzebny jest dobry klimat polityczny.

Zamiar wybudowania Gazociągu Północnego na dnie Bałtyku w sytuacji, gdy są tańsze i mniej szkodliwe dla środowiska sposoby dostarczenia rosyjskiego gazu do Europy Zachodniej, na przykład lądowa magistrala Amber, będzie skutkowało zmianą układu sił w regionie Morza Bałtyckiego, a także przez długi okres będzie źródłem napięć. Wizja powstania Gazociągu Północnego na pewno nie buduje dobrego klimatu politycznego.

Na konferencji zaproponowano opracowanie konwencji międzynarodowej regulującej zasady projektowania, budowy, funkcjonowania i naprawy rurociągów oraz kabli biegnących po dnie Morza Bałtyckiego. Konwencja powinna regulować zasady zabezpieczenia instalacji przed atakami terrorystycznymi, a także ustalać roszczenia odszkodowawcze w przypadku zaistnienia awarii i szkód.

Komisja Rolnictwa i Ochrony Środowiska Senatu RP zwraca się do Komisji Europejskiej o uwzględnienie w rocznym programie legislacyjnym na 2008 inicjatyw mających na celu zapobieżenie zagrożeniom ekologicznym związanym z realizacją projektu budowy rurociągu północnego na dnie Morza Bałtyckiego.

Komisja uważa, że budowa około 1200 km gazociągu na dnie Morza Bałtyckiego nie może się rozpocząć, zanim nie zostaną uregulowane problemy prawne, w tym rozgraniczenie wyłącznych stref ekonomicznych, i nie zostaną sporządzone ekspertyzy dotyczące oddziaływania Gazociągu Północnego na ekosystem Morza Bałtyckiego. Podpisano: przewodniczący komisji Jerzy Chróścikowski.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Zdaje się, że komisja uważa, że to „o” trzeba wykreślić, tak?

(*Głosy z sali:* Tak. Tak.)

Bo tu się wkradła literówka.

Słucham, czy są jakieś uwagi?

Proszę, Panie Senatorze Gołaś.

### **Senator Andrzej Gołaś:**

Nie tylko to jedno „o” trzeba wykreślić, mimo że polonistka to czytała, to znaczy w akapicie, w którym się mówi: „zamiar budowania Gazociągu Północnego na dnie Bałtyku...”, powinno być „będzie skutkował”, a nie „będzie skutkowało”, bo tak jest po prostu niegrammatycznie. To jest uwaga gramatyczna.

Jeśli zaś chodzi o redakcję i jej elegancję, to zwracam uwagę na pewną niespójność, mianowicie cały tekst jest formułowany bezosobowo, na przykład „na konferencji zaproponowano”, „należy”, „o uwzględnienie”, a w jednym zdaniu jest „aby nie zaprzepaścić tego dorobku, winniśmy ograniczyć szkodliwą dla środowiska działalność”, tutaj jedyny raz w całym tekście pojawia się sformułowanie w pierwszej osobie. Nie jest to rzecz istotna i można by było na to machnąć ręką, ale jeżeli będzie coś zmieniane, to sugerowałbym, żeby i to zmienić, i napisać na przykład „należy ograniczyć szkodliwą dla środowiska działalność gospodarczą”. To są uwagi typu redakcyjnego.

Ale uważam też za konieczne zabrać głos z punktu widzenia merytorycznego – żeby była jasność, ja będę głosował za przyjęciem tego stanowiska – bo dobrze by było, ażeby głosy, które w tej chwili w polityce rządu nie są brane pod uwagę, jednak się odzywały i budowały pewien klimat, nazwijmy to, pewną świadomość związaną z rurociągiem północnym.

Rurociąg północny stanowi dla nas zagrożenie, to dla mnie nie ulega wątpliwości, i protestować przeciwko jego budowie trzeba, ale jeśli chodzi o to, z jakim skutkiem, to tu już pojawia się wątpliwość, bo on jest zbyt ważny z ekonomicznego punktu widzenia dla Niemiec i Europy, żeby oni nie przeforsowali sprawy. Ten tekst zaś, proszę zwrócić uwagę, obnaża nasze prawdziwe intencje, bo w jednym miejscu piszemy tak, i to jest prawda: będzie skutkował – bez tego „o” już czytam – zmianą układu sił, a to, czego my się najbardziej obawiamy, to jest właśnie zmiana układu sił, taka zmiana jest dla nas porażająca. I dlatego my – no, w tym gronie można to powiedzieć, nie do protokołu – stosujemy pewnego rodzaju wybieg, to znaczy mówimy o jakichś ogromnych stratach dla ekosystemu i ekologii, gdy w rzeczywistości, jeżeli się porówna straty ekologiczne przy transporcie ropy naftowej tankowcami czy rurociągami naftowymi, czy zrzutach nieczystości, to się okazuje, że one są w ogóle nieporównywalne z zagrożeniem ekologicznym, jakie niesie gazociąg, no bo jeżeli on nawet pęknie, to tylko trochę bąbelków poleci i będzie lokalne skażenie terenu. Trzymamy się tego wariantu i trzymajmy się go. Dobrze by jednak było, żebyśmy mieli przy tym świadomość, że to nie będzie jedna nitka, jak mówimy, tylko to będą dwie nitki, druga bowiem będzie dotyczyć gigantycznych złóż na Morzu Barentsa, i nikt tego nie wypuści z rąk i nie machnie na to ręką, bo złoża gazu na świecie są w ogóle tylko na czterdzieści lat. Tak więc musimy mieć świadomość, że nasze protesty mogą się okazać nieskuteczne, a różnego rodzaju egzotyczne pomysły, co prawda nie dotyczące gazu, tylko dotyczące ropy, bo koncepcja gazociągu Brody–Odessa, chociaż w Odessie nie ma ani ropy, ani gazu, jest to zupełnie egzotyczny pomysł... A poza tym trzeba mieć świadomość, że ten rurociąg zostanie zablokowany jedną rosyjską decyzją, a mianowicie wyeliminowaniem rurociągu „Przyjaźń”, na co się już wkrótce zanosi. Oni będą rozbudowywać terminal w Primorsku i będziemy zmuszeni do importu ich ropy. Oni chcą nam sprzedawać ropę, tylko że my będziemy musieli ją transportować do Gdańska i tę rurę, którą mamy między Płockiem a Gdańskiem, wykorzystywać do tłoczenia ropy w drugą stronę, a nie jest obojętne, jaką ropę my sobie weźmiemy, bo przecież nie tak dawno jeszcze prezes Jaskóła chyba 2 miliardy 500 milionów dolarów wpakował w Płocku w instalację do odsiarczania właśnie ropy rosyjskiej. Tak że nie dość, że rosyjska ropa jest tania, to jeszcze my zostaniemy przymuszeni, żeby ją ciągnąć z północy.

Nie chcąc przedłużać mojego wystąpienia, zwracam uwagę na niebezpieczeństwa, które przez nasz rząd są niedostrzegane. To, co jest poczytywane za sukces, ga-

zociąg Brody–Odessa, nie da nam nic. Nic nam nie da zakup jakiegoś małego złoza w Norwegii, bo i tak nie ma, jak przetransportować tego do Polski. Dla nas kluczową rzeczą jest połączenie się z siecią ogólnoeuropejską, unijną, w systemie gazociągu i Merkel nawet proponowała to naszemu rządowi; byłoby to dołączenie się za Szczecinem do Gazociągu Północnego. Obyśmy więc nie umarli samotnie za obronę ekologiczną Bałtyku, która jest w tej chwili przegraną inicjatywą, i nie zapominali o żywotnych interesach, bo wtedy będziemy znowu świętowali taki sukces jak teraz, który jest pyrrusowym zwycięstwem. Zatem prawdopodobnie polegniemy, jeżeli chodzi o Gazociąg Północny, a nie bardzo widać w polityce rządowej działań, które by nas chroniły w sposób realny przeciwko zagrożeniu, które w związku z tym występuje. I tu zwracam uwagę na jeszcze jedną rzecz. Nasz PGNiG szuka różnych egzotycznych rozwiązań, chce wydawać kupę pieniędzy na wiercenia w Egipcie, chociaż moglibyśmy spokojnie i niezbyt drogo zwiększyć dwukrotnie wydobycie polskiego gazu. Dlaczego to nie jest robione, tylko ciągle słyszymy o różnych egzotycznych pomysłach? Te egzotyczne pomysły to jest konsekwencja braku kontroli także nad spółkami Skarbu Państwa, bo zakup Możejka to było wyrzucenie pieniędzy, niestety, bo te wiercenia gdzieś w Egipcie to też jest wyrzucanie pieniędzy, tak jak kiedyś zakup złóż miedzi w Kongo przez KGHM, kiedy też chodziło po prostu o wyprowadzenie pieniędzy z Polski. Pozwoliłem sobie zabrać kolegom senatorom trochę czasu po to, żebyśmy sobie uświadomili, że mimo naszych dobrych chęci i intencji i tak pewne rzeczy wymykają się spod naszej kontroli.

A wracając do ewentualnych poprawek redakcyjnych, tylko to jedno „o” trzeba skreślić, a to, że jest w pierwszej osobie „winniśmy”, i tak nie ma większego znaczenia, tak że ja takiej poprawki zgłaszać nie będę. Za tym stanowiskiem zaś będę głosował, bo trzeba głośno krzyknąć, że się nam dzieje krzywda, chociaż czy ktoś na to zwróci uwagę, wątpię.

### **Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję.

Jeszcze jedna informacja, mianowicie Komisja Spraw Unii Europejskiej też przyjęła stanowisko, troszkę odrębne, w zupełnie innym brzmieniu niż nasze, ale zwróciła uwagę na to co my, i myślę, że to jest chyba bardzo ważne, że droga magistrali Amber mogłaby być lepsza i mniej szkodliwa. My wskazujemy alternatywną trasę i głównie nam chyba o to chodziło, żeby pokazać, że jest inna możliwość i że Polacy mówią: proszę bardzo, przez cały teren północny, przez Litwę, Łotwę, Estonię – bo byśmy w tym kierunku szli – i przez nas mogłaby iść. No, to jest propozycja, która już była wielokrotnie dyskutowana, ale myślę, że to jest chyba ważny element i dobrze, że on został tutaj podkreślony.

Pan senator Michalak chce zabrać głos.

Proszę.

### **Senator Paweł Michalak:**

Ja oczywiście te dwie uwagi jako autopoprawkę natychmiast przyjmuję, że nie „winniśmy”, a „należy” i że „skutkowałam”, a nie „skutkowało”, to jest oczywiste.

Ale jedna uwaga, ponieważ jesteśmy tu w małym gronie. Ja specjalnie takie zdanie zaproponowałem, że będzie skutkowałam zmianą układu sił, bo chciałem dostać,

nie ukrywam, pisemną odpowiedź z Ministerstwa Spraw Zagranicznych – ja się tylko do tego jednego zdania ustosunkowuję – ale takiej odpowiedzi nie uzyskałem, a jako że nie jest to jedyne stanowisko, bo jak pan przewodniczący powiedział, jest też stanowisko Komisji Spraw Unii Europejskiej, które jest łagodniejsze i bardziej wyważone, nic nie stoi na przeszkodzie, żeby stanowisko naszej komisji było dosadniejsze. Znamy realia i wiemy, jak ograniczone są możliwości wpłynięcia takim stanowiskiem na zmianę czegokolwiek, niemniej pozostaje jakiś ślad. Ten tekst, decyzją marszałka, zostanie wysłany do pana premiera, żeby była jasność, więc pan premier też na pewno się zapozna z naszym stanowiskiem. Dlatego uważam, że to zdanie powinno tu być, ale mam jako alternatywę przygotowane bardzo łagodne, okrągłe zdanie.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję bardzo panu senatorowi.

Dodam jeszcze, że naszym celem jest też wysłanie tego tekstu do uczestników konferencji, czyli po prostu do krajów nadbałtyckich, których przedstawiciele żeśmy u nas gościli. Uważam, że do nich też to trzeba wysłać i pan marszałek się zobowiązał, że prześle oba stanowiska, nasze i Komisji Spraw Unii Europejskiej.

Proszę, Panie Senatorze.

**Senator Michał Wojtczak:**

Dziękuję bardzo.

Ja króciutko i też merytorycznie, otóż zgadzam się z panem senatorem Gołasiem, że nie tylko nasze działania w formie tego rodzaju uchwał, ale nawet działania rządowe nie zahamują prawdopodobnie budowy gazociągu – mamy tego świadomość – z powodu interesów ekonomicznych, tak jak kolega powiedział, Rosji, Niemiec i w ogóle całej Europy. Ja usłyszałem od przedstawiciela Komisji Europejskiej, obywatela Luksemburga, nie Niemiec, po zgłoszeniu przez niego różnych zastrzeżeń dotyczących budowy gazociągu: być może państwo macie rację, ale Europa potrzebuje rosyjskiego gazu i my temu nie będziemy się przeciwstawiać. Nie mówił tego być może formalnie, w imieniu Komisji Europejskiej, ale jednak jako jej przedstawiciel.

Istotne jest to, że w trakcie dyskusji na temat gazociągu, szczególnie wśród parlamentarzystów państw nadbałtyckich, panuje pewna zgoda co do tego, że należy jakoś uregulować kwestie prawne dotyczące tego rodzaju budów na dnie Morza Bałtyckiego. Jeżeli więc nawet nie wstrzymamy tej budowy, to być może uda się – i rzeczywiście to może jest mniej istotne, chociaż bardziej podkreślone w naszym stanowisku – wywołać pewną dyskusję w Parlamencie Europejskim dotyczącą właśnie zaostrożenia przepisów czy wprowadzenia czegoś w rodzaju konwencji, która by kazała ostrożniej podchodzić do tego rodzaju inwestycji na dnie Morza Bałtyckiego. To tyle od strony merytorycznej.

Ja mam też jedną uwagę redakcyjną, dotyczącą akapitu, w którym się mówi o tym, jakie zagrożenia występują. Tam w pierwszym punkcie: fizyczna degradacja siedlisk, jest podany w nawiasie przykład sieci Natury 2000. Ja bym wykreślił ten nawias, bo również dobrze można by w każdym punkcie podać jakieś przykłady w nawiasie, przywołać pewne rzeczy, ale to chyba nie jest istotne, moim zdaniem, a bez tego ten tekst będzie bardziej przejrzysty.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

No to przy broni chemicznej też bym w nawiasie dodał, w jakim regionie ona jest zatopiona.

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Jest na trasie gazociągu, tak. No ale dobrze, to nie jest takie istotne.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Pan senator, tak?

*(Senator Paweł Michalak: Dwa słowa tylko.)*

Proszę.

**Senator Paweł Michalak:**

Tu celowo jest ta Natura 2000, bo jeżeli przedstawiciele Komisji Europejskiej potrafią bez przyjechania tutaj wydać opinię o Rospudzie, że aż tak gwałcimy przyrodę, że potrzebna jest natychmiastowa interwencja na najwyższym szczeblu, to myślę, że ciekawe jest, jak komisja się odniesie do tych dwóch miejsc, Gotlandii, gdzie są siedliska ptaków, i Greifswaldu, gdzie też ta rura będzie wyłaziła, choć są tam bardzo chronione tereny morskie.

**Przewodniczący Jerzy Chróścikowski:**

Dziękuję. Zależało nam na wpisaniu tu Natury 2000 – pamiętajmy, że jeden z referatów na konferencji był na ten temat, więc tym bardziej nam zależało na podkreśleniu jej znaczenia – bo o tym nikt nie mówi, a myślę, że warto. Dziękuję.

Rozumiem, że te poprawki zostaną naniesione i możemy głosować nad uchwałą z uwzględnionymi poprawkami, tak?

*(Wypowiedź poza mikrofonem)*

Proszę, kto jest za przyjęciem stanowiska komisji? (6)

Dziękuję.

Jednogłośnie przegłosowaliśmy uchwałę z poprawkami naniesionymi w trakcie dyskusji.

Zamykam posiedzenie Komisji Rolnictwa i Ochrony Środowiska.

Dziękuję wszystkim za uczestnictwo.

*(Koniec posiedzenia o godzinie 15 minut 12)*

Kancelaria Senatu

Opracowanie i publikacja:

Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Informatyki, Dział Edycji i Poligrafii

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851